

Sygn. akt II Ca 729/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Grygierzec
Sędziowie:	SSO Piotr Łakomiak (spr.) SSO Andrzej Roman
Protokolant:	st. sekr. sąd. Teresa Fołta

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2018 r. w Bielsku-Białej

na rozprawie

sprawy z powództwa J. F.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Ż.

z dnia 10 sierpnia 2018 r. sygn. akt (...)

1. **prostuje komparycję zaskarżonego wyroku poprzez określenie siedziby strony pozwanej „w S.”;**
2. **oddala apelację.**

SSO Piotr Łakomiak SSO Andrzej Grygierzec SSO Andrzej Roman

Sygn. akt II Ca 729/18

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 22.03.2018 r. J. F. domagał się pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 13.12.2004 r., sygn. akt (...), zasądającego od powoda oraz nieżyjącej W. F. (małżonki powoda) na rzecz (...) im. (...) w S. kwotę 10.171,18 zł z odsetkami oraz kosztami procesu, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności na rzecz pozwanej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. oraz obciążenia pozwanej kosztami procesu.

Na uzasadnienie powyższego żądania powód podniósł, że nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Ż. w dniu 13.12.2004 r., sygn. akt (...), zasądził od powoda oraz nieżyjącej W. F. (małżonki powoda) na rzecz (...) im. (...) w S. kwotę 10.171,18 zł z odsetkami oraz kosztami procesu. Powyższy nakaz został zaopatrzony w klauzulę wykonalności na rzecz pozwanej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

W oparciu o w/w tytuł wykonawczy wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne, które prowadzi Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ż. A. R. pod sygn. akt (...). Na poczet zasądzonych należności komornik ściągnął na rzecz pozwanej 49.054,46 zł przy czym z zaświadczenia z dnia 17.08.2017 r. wynika, że kwota 45.571,76 zł została zaliczona na odsetki.

Tym samym powód według wyliczenia pozwanej zalega jej w dalszym ciągu z zapłatą należności głównej objętej nakazem zapłaty i kosztów postępowania w łącznej kwocie 12.200,66 zł. Jak wynika z powyższych danych powód wpadł w spiralę zadłużenia gdyż pomimo spłaty prawie 50.000,00 zł dalej według pozwanej jest winien kwotę wyższą niż zasądzona należność główna.

Zdaniem powoda spłacił on już całe zadłużenie wynikające z nakazu zapłaty. W uzasadnieniu swojego stanowiska powód podał, że pozwana nie ma prawa zaliczać wszystkich należności na poczet odsetek gdyż te zgodnie z orzecznictwem sądowym przedawniają się z upływem 3 lat. Dziesięcioletni okres przedawniania dotyczy jedynie odsetek zasądzonych nakazem zapłaty do dnia prawomocności nakazu. Wynika stąd że pozostałe odsetki mogą być naliczane tylko za okres 3 lat a nie dwunastu jak to robi pozwana. Powód pismem z dnia 24.01.2018 r. wezwał pozwaną do umorzenia prowadzonego postępowania egzekucyjnego zarzucając zaspokojenie w pełni wiarygodności wynikającej z tytułu wykonawczego. Pozwana nie uwzględniła jednak wniosku powoda (pозew - k. 2-3).

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Pozwana podniosła, że nie jest zasadnym żądanie powoda w zakresie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności również co do „nieżyjącej W. F. (małżonki powoda)". Z przepisu art. 840 k.p.c. wynika, że powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego w całości lub części albo o jego ograniczenie może wytoczyć dłużnik wymieniony bezpośrednio w tytule egzekucyjnym zaopatrzonym w klauzulę wykonalności, jak również taki dłużnik, który wprawdzie w samym tytule egzekucyjnym nie jest wymieniony, ale przeciwko któremu została

nadana klauzula wykonalności. Dłużnik jest zatem legitymowany do wystąpienia z powództwem, którego podstawę prawną stanowi przepis art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Dłużnikiem w ujęciu przepisu art. 840 k.p.c. jest ten podmiot, na którego w tytule wykonawczym został nałożony oznaczony obowiązek. Z przepisu art. 840 k.p.c. wynika zatem, że pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności może żądać jedynie ten dłużnik, na którego w tytule wykonawczym został nałożony oznaczony obowiązek. Jeżeli zatem jeden tytuł wykonawczy stwierdza obowiązki więcej niż jednego dłużnika to każdy z tych dłużników może domagać się pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności jedynie w takim zakresie w jakim tytuł ten stwierdza jego obowiązki nie zaś innego dłużnika. Przepisy prawa nie przewidują „rozszerzonej” legitymacji czynnej (jak np. art. 209 k.c.) w ramach powództw przeciwegzekucyjnych. Z powyższego wynika, że w przedmiotowej sprawie powód może domagać się pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności jedynie w takim zakresie, w jakim tytuł ten stwierdza jego obowiązki. Nie jest zatem legitymowany do wytoczenia powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w takim zakresie, w jakim tytuł ten stwierdza obowiązki dłużniczki W. F..

Dalej pozwana podniosła, że zarzut przedawnienia roszczenia należy uznać za chybiony. Pozwana podkreślała, że dochodzi roszczenia w postępowaniu egzekucyjnym na podstawie tytułu wykonawczego uzyskanego w sprawie (...). Dlatego kwestię przedawnienia należności wynikających z tego orzeczenia reguluje przepis art. 125 k.c, który stanowi, że roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem

albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu. Ponieważ odsetki traktowane są jako świadczenie okresowe, przedawniają się one z upływem trzyletniego terminu przedawnienia. Bieg przedawnienia należy liczyć od daty uprawomocnienia się orzeczenia. Pamiętać też należy, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (§ 1 i § 2 art. 124 k.c.). Pozwana podkreślała, że nie tylko złożenie wniosku egzekucyjnego przerywa bieg przedawnienia, ale też złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności - tak roszczenia głównego, jak i odsetek, a przedawnienie biegnie na nowo.

Pozwana wskazała, że nakaz zapłaty wydany w dniu 13.12.2004r., a wierzyciel podjął czynności, które przerwały bieg przedawnienia, a to:

1. w dniu 01.02.2005r. poprzednik prawny pozwanej uzyskał tytuł wykonawczy przeciwko powodowi,
2. w dniu 23.02.2005r. poprzednik prawny pozwanej złożył wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko powodowi (egzekucja w toku, od dnia 08.03.2007r. kontynuowana w imieniu pozwanej),
3. w dniu 12.04.2006r. pozwana złożyła wniosek o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko powodowi (tytuł wykonawczy wydano dnia 30.05.2006r.).

Pozwana podkreślała, że istotą przerwania biegu przedawnienia jest po pierwsze to, że termin przedawnienia przestaje upływać z chwilą zaistnienia okoliczności powodującej przerwę i nie biegnie (w sytuacji opisanej w art. 124 § 2 k.c.) przez cały czas jej trwania, po drugie zaś to, że po ustaniu tej okoliczności termin przedawnienia biegnie od początku, w całej swej długości, tak jakby wcześniej nie upłynęła żadna jego część. Pozwana twierdziła, że z zawnioskowanych przez nią dowodów wynika, iż wnioski w postępowaniu klauzulowym i egzekucyjnym przeciwko powodowi zostały złożone, w toku postępowań egzekucyjnych nie stwierdzono braków formalnych, nie wzywano o usunięcie braków, nie doszło do zwrotu wniosków - co skutkowałoby ich bezskutecznością. Zatem stwierdzić należy, że kolejne czynności podejmowane przez wierzyciela skutkowały przerwami biegu przedawnienia, z których żadna nie przekroczyła 3 lat. Tym samym roszczenia w zakresie należności głównej, kosztów procesu oraz odsetek wymagalnych w okresie poprzedzającym wydanie wyroku oraz odsetek nie przedawniły się.

Dalej pozwana wskazała, że chybiony jest zgłoszony przez powoda zarzut spłaty całości roszczenia wynikającego z tytułu wykonawczego wydanego na rzecz pozwanej. Powód wprawdzie spłacił – w drodze egzekucji – część zasądzonych od niego kwot, ale dług nadal istnieje i wynosi kwotę 12.098,44 zł. Uiszczono po wydaniu tytułu egzekucyjnego wpłaty rozliczone zostały w pierwszej kolejności na zasądzone koszty, a następnie na odsetki i należność główną.

Pozwana podkreślała fakt narastania odsetek umownych, a także fakt zasądzenia nakazem zapłaty dodatkowo kosztów postępowania sądowego, jak również konieczność uregulowania kosztów postępowania egzekucyjnego, co wymiennie wpływa na wysokość istniejącego zadłużenia względem pozwanej. Sposób rozliczania wpłat już na etapie postępowania egzekucyjnego reguluje przepis art. 1026 § 2 k.p.c. i jest on następujący: koszty, odsetki i na końcu suma dłużna. Pozwana oświadczyła, że w tej właśnie kolejności wpłaty dokonane przez powoda są rozliczane w poczet zadłużenia oraz że uwzględniła wszystkie wpłaty dokonane na poczet spłaty zadłużenia wynikającego z tytułu wykonawczego wydanego przeciwko powodowi. Pozwana oświadczyła także, iż na dzień 08.05.2018r. zadłużenie powoda względem pozwanej wynosi kwotę 12.098,44 zł.

Dalej pozwana, powołując się na orzecznictwo, argumentowała, że z chwilą wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym dłużnik traci prawo wytoczenia powództwa opozycyjnego. Uzasadnia to okoliczność, że z chwilą ukończenia postępowania egzekucyjnego wierzyciel zostaje pozbawiony prawa dysponowania tytułem

wykonawczym, który zatrzymuje się w aktach (art. 816 k.p.c.). Taki tytuł nie stanowi więc zagrożenia dla dłużnika. Analogicznie sytuacja przedstawia się w odniesieniu do częściowego wyegzekwowania świadczenia w postępowaniu egzekucyjnym. W takim bowiem wypadku, jeżeli postępowanie zostanie zakończone komornik wprawdzie zwraca wierzycielowi tytuł wykonawczy, zaznaczając jednak w jakim zakresie świadczenie zostało wyegzekwowane. Tytuł wykonawczy w tej części traci moc - w zakresie kwoty wyegzekwowanej w toku egzekucji pozbawiony zostaje wykonalności. Zwrot takiego tytułu pozwala wierzycielowi ponownie wszcząć postępowanie w tej części świadczenia, która nie została jeszcze wyegzekwowana. Z tych względów w postępowaniu opozycyjnym nie ma możliwości uwzględnienia powództwa (pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności) co do kwot już wyegzekwowanych w toku egzekucji sądowej. Nie jest możliwe pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w zakresie, w którym został on już wykonany. Dlatego, rozważając podniesiony zarzut spełnienia świadczenia, pod uwagę można by wziąć jedynie wpłaty, które nastąpiłyby po wydaniu orzeczenia, a przed wszczęciem egzekucji, a także po wszczęciu egzekucji, ale mające charakter dobrowolny. Z niekwestionowanych ustaleń wynika, że wpłat

dobrowolnych brak, dlatego uznanie powództwa nie jest możliwe w jakimkolwiek zakresie. Biorąc pod uwagę powyższe nie jest do zaakceptowania pogląd, wedle którego „przekonanie” dłużnika o uregulowaniu całości zadłużenia miałyby wywoływać skutki materialnoprawne i powodować wygaśnięcie niewyegzekwowanego roszczenia. Do zdarzeń, o których stanowi § 2 przepisu art. 840 k.p.c. należy zaliczyć zjawiska i stany świata zewnętrznego oraz objawy wewnętrznego życia stron, z którymi przepisy prawa materialnego łączą wygaśnięcie zobowiązań albo które powodują niemożność egzekwowania świadczeń wynikających z tytułu np. wykonanie zobowiązania, potrącenie, odnowienie, zwolnienie z długu przez wierzyciela, a które z całą pewnością w przedmiotowej sprawie nie zachodzą. Pozwana podkreślała, że użyty w art. 840§1 pkt 2 k.p.c. zwrot „zdarzenia” oznacza każdy stan, z którym pozytywne przepisy prawa materialnego łączą wygaśnięcie zobowiązań albo które powodują niemożność egzekwowania świadczeń wynikających z tytułu egzekucyjnego (odpowiedź na pozew - k. 30 - 34).

Na rozprawie w dniu 10.08.2018 r. powód, słuchany informacyjnie w trybie art. 212 k.p.c. - wobec niejasnego znaczenia prawnego podniesionych w pozwie twierdzeń faktycznych - wskazał, że jego przekonanie, iż w całości już wykonał tytuł wykonawczy wynika stąd, że uważa, iż działalność pozwanego jest taka jak parabanków, mianowicie pobierają zbyt wysokie, lichwiarskie odsetki. Dlatego wszystko, co powód płaci, mimo tego, że od 14 lat jest prowadzona egzekucja, cały czas przeznaczane jest na zbyt wysokie odsetki, a pozwany twierdzi, że powód nadal nie spłacił należności głównej. Powód twierdził, że spłacił już całą należność główną i należne pozwanemu odsetki. Skoro kwota do zapłaty była niewielka, to nie mogły z niej powstać aż tak wysokie odsetki (protokół rozprawy - k. 73).

Wyrokiem z dnia 26.11.2018r. Sąd Rejonowy w Ż. w sprawie o sygn.. akt (...) orzekł, że:

I. pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty z dnia 13 grudnia 2014 r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Ż. w sprawie sygn. akt(...), opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego wŻ. z dnia 30 maja 2006 r. w sprawie sygn. akt (...), w stosunku do powoda J. F. częściowo, a mianowicie w zakresie, w którym tytuł ten obejmuje odsetki umowne w wysokości przewyższającej wysokość odsetek maksymalnych określonych w art. 359 § 2⁽¹⁾ k.c. w okresie od dnia 20 lutego 2006 r.;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. koszty procesu wzajemnie znosi.

Sąd I instancji orzekając w powyższy sposób ustalił, iż przed Sądem Rejonowym w Ż. pod sygnaturą (...) toczyło się postępowanie z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. w G. przeciwko J. F. i W. F. o zapłatę. W wydanym w tej sprawie w dniu 13.12.2004 r. nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd orzekł, że pozwani J. F. oraz W. F. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu powinni zapłacić solidarnie powodowi kwotę 10.171,18 złotych wraz z:

- odsetkami umownymi od kwoty 8.982,13 zł wg zmiennej stopy procentowej obowiązującej w danym okresie, ustanawianej przez Zarząd powoda dla kredytów przeterminowanych w wysokości 40 % w stosunku rocznym od dnia 06.12.2004 r. do dnia zapłaty,
- odsetkami ustawowymi od kwoty 1.189,05 zł od dnia 06.12.2004 r. do dnia zapłaty wraz z kwotą 203,00 złotych tytułem kosztów postępowania oraz kwotę 2.415,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, albo w tymże terminie wnieść do tut. sądu sprzeciw.

W dniu 1.02.2005 r. opisanemu wyżej nakazowi zapłaty nadano klauzule wykonalności

Wnioskiem z dnia 23.02.2005 r., złożonym Komornikowi przy Sądzie Rejonowym w Ż. A. R. w dniu 28.02.2005 r. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. F. S. w G. domagała się wszczęcia egzekucji przeciwko dłużnikom solidarnym - J. F. i W. F.. Postępowanie zostało wszczęte i nadal jest prowadzone pod sygn.(...).

W trakcie postępowania egzekucyjnego doszło do zmiany wierzyciela. We wniosku z dnia 3.04.2006 r. nowy wierzyciel - (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. domagała się nadania klauzuli wykonalności na swoją rzecz nakazowi zapłaty z dnia 13.12.2004 r. w sprawie (...).

Postanowieniem z dnia 30.05.2006 r., wydanym w sprawie(...), Sąd Rejonowy w Ż.nadał klauzule wykonalności nakazowi Zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanemu przez Sąd Rejonowy w Ż. sygn. (...) z dnia 13 grudnia 2004 r. w sprawie przeciwko dłużnikom: J. F. i W. F. na następcę prawnego wierzyciela - Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S..

Postępowanie egzekucyjne pod sygnaturą (...) kontynuowane było na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Ż.z dnia 13.12.2004 r., sygn. akt (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

W. F. zmarła w dniu 16.03.2014 r. Postanowieniem z dnia 12.07.2017r. komornik stwierdził umorzenie postępowania egzekucyjnego z mocy samego prawa przeciwko tej dłużniczce.

W trakcie opisanego wyżej postępowania egzekucyjnego komornik pobrał od dłużnika łącznie kwotę 50.627,45 zł. Wszystkie wpłaty były księgowane w pierwszej kolejności na koszty, następnie odsetki, które zostały pokryte do kwoty 47.759,75 zł. Łącznie do pobrania pozostały jeszcze kwoty: 10.171,18 należności głównej oraz 1861,20 zł odsetek.

Fakty istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy były w zasadzie bezsporne między stronami. W szczególności pozwany przyznał, że nieprzerwanie od 14 lat najpierw na wniosek poprzednika pozwanej, a następnie samej pozwanej toczy się przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne. Bezsporne było także, że postępowanie to toczy się na podstawie wskazanego w pozwie tytułu wykonawczego - nakazu zapłaty z dnia 13.12.2004 r., wydanego w sprawie (...), opatrzonego klauzulą wykonalności na rzecz pozwanej Spółki.

Sąd I instancji na podstawie tak poczynionych ustaleń stwierdził, iż zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Jak podkreśla się w doktrynie, art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. stwarza podstawę do zwalczania tytułu wykonawczego w przypadku, gdy już po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszły zdarzenia prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub zdarzenia, wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane. Na podstawie regulacji materialnoprawnych w literaturze rozróżnia się zdarzenia zależne od woli stron (np. spełnienie świadczenia, potrącenie) oraz niezależne od woli stron, m.in. przedawnienie roszczenia, niemożność świadczenia wskutek okoliczności, za które dłużnik nie

odpowiada (por. np. Marcewicz Olimpia, Komentarz aktualizowany do art. 840 Kodeksu postępowania cywilnego [w:] Jakubecki Andrzej (red.), Bodio Joanna, Demendecki Tomasz, Marcewicz Olimpia, Telenga Przemysław, Wójcik Mariusz P., Komentarz aktualizowany do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego LEX/el., 2014).

J. F. domagał się w niniejszej sprawie pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego wŻ. z dnia 13.12.2004 r., sygn. akt (...), zasądającego od powoda oraz nieżyjącej W. F.. Powód nie wykazał jednak następstwa prawnego po zmarłej W. F.. Sąd podziela zatem stanowisko pozwanego, zgodnie z którym powód może domagać się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego tylko w stosunku do siebie.

Jako zasadniczą podstawę żądania w niniejszej sprawie powód wskazał, że spłacił już całe zadłużenie wynikające z nakazu zapłaty.

I tak, powód twierdził, że pozwana nie ma prawa zaliczać wszystkich należności na poczet odsetek, ponadto odsetki te uległy przedawnieniu.

Zgodnie jednak z art. 1026 § 2 k.p.c. wydzieloną wierzycielowi sumę zalicza się przede wszystkim na koszty postępowania, następnie na odsetki, a w końcu na sumę dłużną. Sposób zaliczania wyegzekwowanych od powoda w sprawie (...) kwot odpowiada wskazanej wyżej zasadzie, zarzut niewłaściwego zaliczania wyegzekwowanych sum jest zatem nieuzasadniony.

Nie można także zgodzić się z zarzutem powoda, że dochodzone przez pozwanego odsetki uległy przedawnieniu.

Zgodnie bowiem z art. 123 § 1 p. 1) k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Artykuł 124 k.c. stanowi natomiast, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Słusznie podniósł zatem pozwany, że bieg przedawnienia roszczenia objętego przedmiotowym tytułem wykonawczym przerwany został złożeniem przez pierwotnego wierzyciela wniosku o nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności, a następnie wniosku o wszczęcie egzekucji. Postępowanie egzekucyjne nie zostało zakończone, zatem przedawnienie nie biegnie na nowo.

Zdaniem sądu za uzasadnioną podstawę pozbawienia przedmiotowego tytułu wykonawczego wykonalności w części stanowić może jednak kolejny zarzut powoda, mianowicie zarzut niezgodności z prawem wysokości dochodzonych przez pozwanego odsetek. Należy bowiem podkreślić, że w nakazie zapłaty z dnia 13.12.2004 r. zasądzono od J. F. należność główną z odsetkami umownymi w wysokości 40% i w takiej też wysokości odsetki są egzekwowane od powoda. Wskazana wysokość odsetek znacznie jednak przekracza wysokość odsetek maksymalnych, wynikających z art. 359 § 2¹ k.c, a wprowadzonych ustawą z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.Nr 157., poz. 1316, która weszła w życie w dniu 20.02.2016r.

Sąd w niniejszej sprawie podziela utrwalone poglądy orzecznictwa, zgodnie z którymi zmiana stanu prawnego jest zdarzeniem, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2k.p.c, gdy spowodowała, że zobowiązanie stwierdzone tytułem wykonawczym w części lub całości wygasło albo nie może być egzekwowane (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 107/17, LEX nr 2467066).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanej uchwały, powództwo opozycyjne, skierowane przeciw tytułowi wykonawczemu, którym jest prawomocne orzeczenie sądowe, nie może służyć ponownemu merytorycznemu rozpoznaniu sprawy. Nie jest ono środkiem prawnym, za pomocą którego można by podważyć prawomocność materialną orzeczenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012, Nr 11, poz. 129). Z tego względu zmiana stanu prawnego po powstaniu tytułu egzekucyjnego będącego orzeczeniem sądowym lub po zamknięciu rozprawy poprzedzającej jego wydanie nie stanowi podstawy powództwa opozycyjnego tylko z tego powodu, że według nowych regulacji prawnych należałoby odmiennie ocenić zagadnienia, które są rozstrzygnięte tym orzeczeniem, a tym samym inaczej przesądzić kwestię istnienia zobowiązania. Nie można bowiem wtedy mówić, że nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1972 r., II CR 385/72, nie publ.).

Odmienne rzecz może się przedstawiać wtedy, gdy zmiana stanu prawnego spowodowała, że zobowiązanie stwierdzone tytułem wykonawczym w części lub w całości wygasło albo nie może być egzekwowane (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Sytuacja taka może być rezultatem tego, że nowe regulacje prawne wyraźnie retroaktywnie odnoszą się do określonych zobowiązań stwierdzonych tytułami wykonawczymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1972 r., II CR 385/72, nie publ.) albo ingerują na przyszłość, tj. od dnia ich wejścia w życie, w stwierdzone takimi tytułami zobowiązania, w szczególności zobowiązania do świadczeń powtarzających się lub zobowiązania, których treścią są - działające na przyszłość - nakazy albo zakazy określonego zachowania się dłużnika. W takich przypadkach zmiana stanu prawnego kwalifikuje się jako zdarzenie, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c, gdyż nie chodzi wtedy o ponowną ocenę - według nowych regulacji - zagadnień rozstrzygniętych prawomocnym orzeczeniem, lecz o oddziaływanie takiej zmiany na istnienie albo możliwość egzekwowania zobowiązania, które zostało stwierdzone w tym orzeczeniu.

Powód jako zdarzenie mające uzasadniać powództwo opozycyjne wskazał między innymi fakt, że dochodzone od niego odsetki są zbyt wysokie, wręcz lichwiarskie.

Istotnie, w obecnym stanie prawnym tak właśnie, jako niezgodną z prawem, należałoby ocenić wysokość przedmiotowych odsetek. Doszło bowiem do zmiany normatywnej, wynikającej ze wskazanej wyżej ustawy z dnia 7 lipca 2005 r., polegającej na tym, że ustawodawca z dniem 20 lutego 2006 r. ustanowił odsetki maksymalne w określonej wysokości (art. 359 § 2¹ k.c.) i postanowił, że przekroczenie ich progu w czynności prawnej sprawia, że należą się odsetki maksymalne (art. 359 § 2² k.c.).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanej wyżej uchwały, odpowiedź na pytanie o dopuszczalność kwalifikowania tej zmiany normatywnej w odniesieniu do powstałych przed dniem 20 lutego 2006 r. tytułów wykonawczych w postaci prawomocnych orzeczeń sądowych zasądzających odsetki w wysokości wyższej od wprowadzonych odsetek maksymalnych w kategoriach zdarzenia, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c, zależy od tego, czy przedmiotowa zmiana normatywna miała wpływ na zobowiązania do zapłaty odsetek stwierdzone takimi tytułami.

Jak wskazał Sąd Najwyższy, zasadniczym celem ustawy z 2005 r. była eliminacja z obrotu nadmiernych, lichwiarskich odsetek, grożących "pętlą zadłużenia". Artykuł 5 ustawy z 2005 r. nie musi być uznany za wyczerpującą regulację intertemporalną, gdy odróżni się od siebie czynność prawną jako zdarzenie prawne będące źródłem stosunku prawnego od tego stosunku prawnego. Można wówczas przyjąć, że art. 5 ustawy z 2005 r. przesądza jedynie, że czynności prawne dokonywane od dnia 20 lutego 2006 r. poddane były reżimowi jej przepisów, podczas gdy czynności prawne dokonane wcześniej temu reżimowi nie podlegały. Odrębną jednak kwestią jest reżim prawny stosunków prawnych wynikających z czynności prawnych dokonanych przed dniem 20 lutego 2006 r., zastrzegających określone w nich odsetki. Przy założeniu, że art. 5 ustawy 2005 r. nie jest tu miarodajny, zasadne jest pomocnicze odwołanie do reguł intertemporalnych wywodzonych z ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94 z późn. zm., dalej jako: "p.w.k.c", por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1990 r., III PZP 20/90, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 79, z dnia 15 listopada 1991 r., III CZP 111/91, OSNCP 1992, Nr 6, poz. 95, z dnia 28

lutego 1994 r., III CZP 9/94, OSP 1995, Nr 1, poz. 3, z dnia 20 września 1996 r., III CZP 106/96, OSNC 1997, Nr 1, poz. 5). Obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie wynika z niewykonania zobowiązania pieniężnego w terminie, w związku z czym punktem odniesienia winien być art. XLIX § 3 p.w.k.c. Uznając każdy kolejny dzień niewykonania zobowiązania pieniężnego za odrębne zdarzenia oznaczające poszczególne wypadki niewykonania zobowiązania, wywieść należy z art. XLIX § 3 p.w.k.c. regułę, że prawem właściwym dla odsetek za opóźnienie powinno być prawo obowiązujące w dniu, za który należą się odsetki. W wypadku odsetek za opóźnienie każdy kolejny dzień opóźnienia jest okresem, za który należą się odsetki (por. w związku z tym art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1830). W rezultacie w stosunkach prawnych, które powstały przed dniem 20 lutego 2006 r., od tego dnia należały się odsetki nie wyższe niż odsetki maksymalne, wprowadzone ustawą z 2005 r., choćby strony zastrzegły odsetki wyższe.

W kontekście powództwa opozycyjnego przedstawione uwagi prowadzą do wniosku, że wejście w życie ustawy z 2005 r. spowodowało, iż zobowiązania zapłaty odsetek za opóźnienie, które stwierdzone były wcześniej tytułami wykonawczymi, w zakresie, w którym odsetki te przekraczały wysokość wprowadzonych ustawą z 2005r. odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.), wygasły i od tego dnia należały się tylko odsetki maksymalne (art. 359 § 2² k.c.). W związku z tym wejście w życie ustawy z 2005 r. w tym zakresie stanowiło zdarzenie, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., mogące uzasadniać powództwo opozycyjne.

Wobec powyższego powództwo w niniejszej sprawie okazało się uzasadnione w zakresie, w którym tytuł ten obejmuje odsetki umowne w wysokości przewyższającej wysokość odsetek maksymalnych określonych w art. 359 § 2¹ k.c, w okresie od dnia 20 lutego 2006 r.

W pozostałym zakresie, jak wyżej wskazano, zarzuty powoda okazały się nieuzasadnione, w tej części powództwo należało zatem oddalić.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 100 k.p.c, skoro żądania powoda zostały uwzględnione jedynie częściowo.

Apelację od powyższego wyroku w części, tj. w pkt. I. i w pkt. III. Wniosła strona pozwana, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, a to:

a) art. 843 § 3 k.p.c. przez jego pominięcie i na skutek tego pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w oparciu o twierdzenia, które nie zostały zgłoszone w pozwie z dnia 19.03.2018r., a dopiero na rozprawie w dniu 10.08.2018r.,

b) art. 328 § 2 k.p.c. przez niepodanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd Rejonowy uznał, że przepis art. 843 § 3 k.p.c. nie ma w tej sprawie zastosowania,

c) art. 365 § 1 k.p.c. przez jego pominięcie i na skutek tego nie uwzględnienie konsekwencji wynikających z powołanego przepisu w postaci związania Sądu Rejonowego w Ż. prawomocnym orzeczeniem Sądu Rejonowego w Ż. wydanym w sprawie(...),

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 5 ustawy z dnia 07.07.2005r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 157, poz. 1316) przez jego niezastosowanie,

b) art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. przez jego błędną interpretację i niewłaściwe przyjęcie, że „wejście w życie ustawy z 2005r. stanowiło zdarzenie, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c”.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku w pkt. I. przez oddalenie powództwa,

2. zmianę wyroku w pkt. III. przez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kwoty 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za postępowanie apelacyjne, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powód w toku rozprawy apelacyjnej wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna. Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia sądu I instancji przyjmując je za własne.

W pierwszej kolejności należało zgodnie z art. 350§1 i 3kpc sprostować oczywistą niedokładność w komparycji wyroku sądu I instancji z powodu pominięcia wskazania siedziby strony pozwanej, o czym orzeczono w pkt. 1 wyroku sądu odwoławczego.

Przechodząc do omówienia w pierwszej kolejności zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c, to wskazać należało, iż zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem obraza wskazanego przepisu może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę apelacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83). Uzasadnienie istnieje już przed wydaniem orzeczenia, motywy rozstrzygnięcia skonstruowane są już podczas narady (art. 324 § 1 k.p.c.), a przez ogłoszenie i spisanie stają się samoistnym aktem jurysdykcyjnym. Z tego względu jego wady mogą wpływać na treść rozstrzygnięcia, a kierowane w stosunku do niego zarzuty mogą być podstawą tak apelacji, jak i skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, niepubl.). Znaczenie uzasadnienia orzeczenia sądu wyraża się w wyjaśnieniu stronom przyczyn podjęcia przyjętego stanowiska, wskazaniu powodów uznania twierdzeń i zarzutów za trafne lub bezzasadne, przekonaniu ich co do słuszności zastosowanego przez sąd podejścia, dotyczącego zgodności orzeczenia z prawem, jak również umożliwienia przeprowadzenia kontroli apelacyjnej albo kasacyjnej. Porządkująca jego rola skłania sąd do doprowadzenia do spójności i logicznej całości podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 314/12, niepubl.) (zob. wyrok Sygn. akt V CSK 550/12).

Przenosząc powyższe rozważania na tło niniejszej sprawy, wskazać należało, iż uchybienie sądu I instancji, polegające na braku odniesienia się do przepisu art. 843§3kpc nie jest tej rangi, aby miało uzasadniać uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy w ramach apelacji pełnej miał bowiem obowiązek w sposób samodzielny odnieść się do tej problematyki, co zostało uczynione poniżej.

Na wstępie należało stwierdzić, iż w świetle art. 843 § 3 k.p.c. w pozwie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego powód powinien przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu. Innymi słowy, system prekluzji dowodowej polega tutaj na nałożeniu na powoda ciężaru przedstawienia Sądowi wszystkich znanych mu faktów, dowodów i zarzutów w określonym terminie, pod rygorem utraty możliwości późniejszego przytaczania lub powoływania (por. SN w uchwale z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03, OSNC 2005, Nr 5, poz. 77 a ponadto w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 102/06, Legalis nr 108788). W piśmiennictwie egzystuje pogląd wskazujący na potrzebę odpowiedniego stosowania w analizowanej materii przepisów o prekluzji dowodowej. W tych warunkach o możliwości późniejszego zgłoszenia zarzutów mogą decydować okoliczności i uwarunkowania związane z tokiem konkretnej sprawy. Przepisy o prekluzji nie mogą być bowiem stosowane w sposób formalistyczny kosztem możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy (por. art. 843 k.p.c. red. Marszałkowska - K. 2016, wyd. 16/I. G., L.). Podnosi się ponadto, że pojęcie zarzutów w rozumieniu art. 843 k.p.c. oznacza środki, które zmierzają bezpośrednio do realizacji celu powództwa przeciwegzekucyjnego, tj. okoliczności uzasadniające pozbawienie tytułu wykonawczego

wykonalności (por. E. Wengerek, Przeciwegzekucyjne powództwo dłużnika, s. 93, F. Zedler, Powództwo o zwolnienie, s. 116, J. Jankowski (w:) Kodeks t. II, pod red. K. Piaseckiego, s. 828).

Reasumując, artykuł 843 § 3 k.p.c. mówiąc o przytoczeniu zarzutów ma na względzie powołanie się na określone zdarzenia mogące stanowić podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego, np. powołanie się - gdy chodzi o powództwo oparte na art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. - na wygaśnięcie egzekwowanego zobowiązania w oznaczonej wysokości wskutek zapłaty, potrącenia określonej wierzytelności (art. 498 k.c.) lub zwolnienia z długu (art. 508 k.c.). (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2007 r., V CSK 141/07). W uchwale SN z dnia 15.03.2018r., III CZP 107/17, którą wbrew obszernej krytyce zaprezentowanej w uzasadnieniu apelacji poddała strona pozwana, Sąd Okręgowy aprobuje, zauważając dodatkowo, iż powstała na tle innej sprawy rozpatrywanej przez tutejszy sąd odwoławczy ((...)). Zatem kolejnym zdarzeniem, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., może być zmiana stanu prawnego, gdy spowodowała, że zobowiązanie stwierdzone tytułem wykonawczym w części lub całości wygasło albo nie może być egzekwowane.

Przenosząc powyższe uwagi na płaszczyznę niniejszej sprawy, wskazać należało, iż powód już w pozwie oraz w piśmie procesowym z dnia 3.04.2018r. (k. 17) stanowiącym uzupełnienie braków formalnych pozwu, wbrew twierdzeniom apelującego, powołał w dostatecznym stopniu zarzuty, odnoszące się również do odsetek umownych za opóźnienie, które stwierdzone zostały w przedmiotowym tytule wykonawczym, w zakresie, w którym odsetki te przekraczały wysokość wprowadzonych ustawą z 2005r. odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.), a tym samym wygasły i od tego dnia należały się tylko odsetki maksymalne (art. 359 § 2² k.c.).

Mianowicie, powód wyraźnie wskazał, iż jego zdaniem, z uwagi na spłatę prawie 50000zł kwoty należności, co doprowadziło go do popadnięcia w spiralę zadłużenia, w całości zrealizował obowiązek wynikający z tytułu wykonawczego Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 13.12.2004. sygn. akt (...). W ocenie Sądu Okręgowego, takie określenie zarzutów, choć sformułowane w sposób ogólny, było wystarczające, aby poddać pod osąd sądu I instancji, wszelkie inne, niż wygaśnięcie egzekwowanego zobowiązania w oznaczonej wysokości wskutek zapłaty, potrącenia określonej wierzytelności (art. 498 k.c.) lub zwolnienia z długu (art. 508 k.c.), zdarzenia, w szczególności zmianę stanu prawnego. Podsumowując, zdarzenie, o którym wypowiedział się SN w uchwale z dnia 15.03.2018r., III CZP 107/17 zawierało się w zbiorze zdarzeń, na które powołał się powód. Zatem wyjaśnienie przez powoda podczas rozprawy w dniu 10.08.2018r. (k. 73), iż jego zdaniem orzeczone w tytule wykonawczym odsetki mają charakter lichwiarski, nie stanowiło zmiany podstawy faktycznej powództwa, w szczególności podania nowego zarzutu, o którym stanowi przepis art. 843§3kpc. W tym miejscu, należało dodatkowo zauważyć, iż od powoda, który nie był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie można było wymagać tak posuniętej precyzji, jaką zaprezentował skarżący w apelacji, gdyż mogłoby to doprowadzić w tym konkretnym przypadku do wypaczenia roli sądu, jako organu wymierzającego sprawiedliwość.

Reasumując, nie można było zarzucić sądowi niższej instancji, iż naruszył przepis art. 843§3kpc. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 365§1kpc również nie mógł zostać naruszony, skoro tutejszy sąd odwoławczy aprobuje wnioski wypływające z omawianej uchwały SN z dnia 15.03.2018r. wydanej na tle innej sprawy Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, co zważywszy na potrzebę zachowania jednolitości orzeczniczej w danym okręgu stanowi dodatkowy argument, aby ją podzielić. Tym samym brak było wystarczających argumentów, aby zaaprobować stanowisko wynikające z innych orzeczeń sądów powszechnych, na które skarżący powoływał się w apelacji.

Wobec faktu, iż Sąd Okręgowy nie doszukał się naruszenia przepisów prawa materialnego określonych w pkt. 2 apelacji, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd odwoławczy nie wypowiedział się, gdyż nie zachodziła taka potrzeba.

SSO Piotr Łakomiak SSO Andrzej Grygierzec SSO Andrzej Roman

s. ref. I inst. SSR W. S.